

Idź do

Przykładowy
rozdział

Spis treści

Katalog książek

Nowości

Bestsellery

Zamów drukowany
katalog

Twój koszyk

Dodaj do koszyka

Cennik i informacje

Zamów cennik

Zamów informacje
o nowościach

Zadania domowe i bojowe. Jak przeżyć z dzieckiem szkolne nonsensy

Autor: Carmella Van Vleet, Charlie Woglom

Tłumaczenie: Cezar Matkowski

ISBN: 978-83-246-1400-4

Tytuł oryginału: „Yikes! Its Due Tomorrow?!”:

[How to Handle School Snafus](#)

Format: A5, stron: 160



To jutro jest sprawdzian?

- Stres od pierwszego dzwonka – sposoby na wszystkie rodzaj, szkolnych trudności
- Marudzenie od rana – problemy ze wstawaniem, dojazdem i ciężkim tornistrem
- Towarzystwo Wzajemnej Adoracji – kto jest odpowiednim przyjacielem dla Twojego dziecka?
- Nauczyciel czy pedagog – dobre układy ze szkolną kadrą

Podręcznik dla rodziców, opiekunów, pedagogów i terapeutów

Z klasą do klasy!

Jeszcze nie tak dawno sam przemierzałeś drogę z domu do szkoły, marząc choćby o naloście kosmitów, byle tylko nie musieć pojawić się na sprawdzianie z biologii. A teraz masz w domu małego ucznia, który nie dość, że wcale nie jest taki wzorowy, to jeszcze o swoich zadaniach domowych wspomina natychmiast po zgaszeniu światła. Może jesteś rodzicem pierwszoklasisty notorycznie mylącego przystanki i mającego problemy z korzystaniem ze szkolnej łazienki? Albo do rozpacz doprowadza Cię gimnazjalista, prowadzący zacięty spór z całym gronem pedagogicznym? Jak w takich przypadkach nie dać plamy i zdać egzamin na rodzica? Nie panikuj. Pomoc jest w drodze!

Książka Zadania domowe i bojowe. Jak przeżyć z dzieckiem szkolne nonsensy powinna znaleźć się w każdym domu, w którym mieszkają uczniowie podstawówki lub gimnazjum. Wspaniale łącząc humor z wiedzą praktyczną, autorka przeprowadza rodziców przez pole minowe zwane „szkołą”. Każdy rozdział stanowi osobną przygodę na drodze do oswojenia dziecka z nauką i prezentuje mapę prowadzącą do wychowawczego sukcesu. Niezależnie od tego, czy Twoja pociecha boi się swojego pierwszego nauczyciela, bandy łobuzów, całogodzinnej klasówki, czy wyrzutów z powodu nietkniętego drugiego śniadania, książka pomoże Ci rozwiązać najbardziej skomplikowane równanie z wieloma niewiadomymi.

Ministerstwo Życzliwej i Rozsądnej Edukacji poleca:

- Opanuj lęk przed rozłąką – dziecka oraz własny.
- Dowiedz się, jak postępować z klasowym mądrałą, wesołkiem i milczkiem.
- Przekaż maluchowi najbardziej efektywne sposoby nauki.
- Bądź systematyczny nawet w imieniu dziecka.
- Miej oko na szkolne relacje.
- Rozwijaj talenty swojej pociechy.

Spis treści

Wstęp	Jak korzystać z tej książki?	8
1	Szkoła kontratakuje	11
	<i>Rozwiązywanie problemów zanim zabrzmiał pierwszy dzwonek</i>	
2	„Pospiesz się, już późno!”	27
	<i>Problemy z dojazdem</i>	
3	Nauczyciel z Czarnej Laguny	53
	<i>Problemy w klasie</i>	
4	Zarabianie ocen	81
	<i>czyli jak należy się uczyć</i>	
5	W pustyni i w szatni	113
6	Mam projekt na jutro!	147
	<i>Zadania domowe</i>	
7	Zajęcia nadobowiązkowe	163

Rozdział 4

Zarabianie ocen, czyli jak należy się uczyć



Pewnego piątkowego wieczoru Twój syn jak zwykle przychodzi ze szkoły. Tym razem jest jednak błady jak ściana i w drżącej ręce trzyma kopertę ze swoją kartą ocen. Uśmiechasz się do niego i mówisz: „Hej, na pewno nie jest aż tak źle”.

Pod czujnym spojrzeniem syna bierzesz kartę i zaczynasz ją studiować. Faktycznie, nie jest tak źle (czwórka z matematyki zmieniła się w piątkę), ale pewne rzeczy wymagają jeszcze poprawy. Według nauczyciela Twojego syna stać na więcej.

Lęk przed sprawdzianami. Ściąganie. Dwójka z testu. Zaburzenia w uczeniu się. Posiadanie dziecka wybitnie uzdolnionego, nieuczącego się lub wybitnie uzdolnionego i nieuczącego się. Albo posiadanie dwójki dzieci, z których jedno ma same szóstki, drugie zaś dostaje czwórki... Czy nie byłoby wspaniale, gdyby w księgarniach sprzedawano poradniki mówiące, w jaki sposób sprawić, by dziecko dostawało konkretne oceny?

Lęk przed sprawdzianami

Przez dwa ostatnie tygodnie przepytywałeś swoją córkę każdego wieczora, dzięki czemu mogła się dobrze przygotować i zyskać pewność siebie (prawdę mówiąc, to nawet Ty byłeś w stanie rozwiązać test na szóstkę). Po kilku dniach przychodzi jednak moment prawdy, czyli czas ogłoszenia wyników sprawdzianu. I jeżeli ta wielka czerwona trójka nie oznacza niefrasobliwości, to być może Wasza córka cierpi na silny lęk przed sytuacją sprawdzającą umiejętności.



Stres odczuwany przed sprawdzianami lub w ich trakcie może utrudnić uczniom wykorzystanie pełni swoich możliwości. Czasami zaś po prostu bardzo źle odbija się na ich nerwach. Pocenie się, drżenie rąk, szybkie tętno, bóle brzucha, obgryzanie paznokci czy bezsenność przed dniem egzaminu to tylko kilka oznak takiego lęku. Niezależnie jednak od tego, czy Twoje dziecko jest lekko spięte, czy też jest kłębkiem nerwów, zawsze znajdzie się coś, w czym możesz mu pomóc.

ILE CZASU POŚWIĘCAĆ NA NAUKĘ?

To, jak długo dziecko powinno się uczyć, zależy od jego wieku. Ogólnie rzecz biorąc, im dziecko jest młodsze, tym krótszy jest czas, przez który może efektywnie przyswajać wiedzę (młodsze dzieci mogą krócej niż starsze skupiać uwagę). Co prawda każde dziecko ma indywidualny poziom zdolności, ale ogólnie przyjmuje się, że dzieci w zerówce, pierwszej i drugiej klasie nie powinny uczyć się dłużej niż 15 — 20 minut dziennie. Dzieci w klasach 3 — 6 powinny poświęcać na naukę od pół godziny do godziny dziennie. Naleganie, by dziecko uczyło się dłużej, nie tylko nie pomoże mu w nauce, ale będzie męczące zarówno dla niego, jak i dla Ciebie.



WSKAZÓWKA PRAKTYKA

Nie przejawiaj nastawienia „wszystko albo nic” ani nie przesadzaj, mówiąc o wadze pojedynczego testu. Sprawdzian to tylko sprawdzian. Nic się nie stanie, jeżeli dziecko dostanie słabą ocenę. Zrobienie błędu w wyrazie „rzeżucha” na dyktandzie w czwartej klasie nie ma żadnego znaczenia dla tego, kim będzie w przyszłości. To samo dotyczy kiepskiej oceny z przedmiotu czy nawet słabego świadectwa. Wy tłumacz to dziecku, pytając, czy wyrzuciłoby wszystkie swoje zabawki, gdyby popsukała się tylko jedna lub dwie. Większość dzieci odpowie, że nigdy by tego nie zrobiła. Ty też nie powinieneś tak postępować.

Po pierwsze, zawsze możesz przygotować dziecko do sprawdzianu. Uczenie się na siłę to kiepski pomysł. Najlepiej ustalić rozsądny plan nauki zaraz po poznaniu terminu testu. Ponieważ systematyczne uczenie się krótszych treści materiału sprzyja jego zapamiętywaniu, podziel materiał na mniejsze, łatwiej przyswajalne fragmenty. Jeżeli Twoje dziecko nie jest przeczułone na punkcie terminów, zaznacz datę sprawdzianu w kalendarzu (u niektórych dzieci wzmacnia to jednak lęk). Jeżeli nie masz wyznaczonego czasu na pomoc dziecku w nauce, pozwól, aby ono samo zdecydowało, kiedy chce się uczyć; zwróć uwagę, aby czas ten był zgodny z jego



STYLE NAUKI

Wiedza na temat tego, jaki styl nauki ma Twoje dziecko, może pomóc zarówno Tobie, jak i jemu we wspólnej pracy nad zadaniem domowym. Samych stylów jest dość wiele, ale większość ludzi ma zwykle jeden z przedstawionych poniżej.

Dziecko wykazuje styl **słuchowy**, jeżeli uczy się najlepiej podczas rozmawiania o lekcjach lub słuchania czytanego materiału. Słuchowcy dobrze spisują się w grach pamięciowych, często mają zdolności muzyczne i dobrze zapamiętują zasłyszane informacje. Aby pomóc takim dzieciom w nauce, warto jest korzystać z rymowanek i czytania tekstu do znanego rytmu lub melodii. Pomocne jest też rozmawianie o przedmiocie zajęć lub powtarzanie konkretnych informacji.

Dziecko przejawiające **wzrokowy** styl uczenia się najlepiej zapamiętuje informacje widziane lub przeczytane. Dzieci takie najlepiej radzą sobie z informacjami zapisanymi na tablicy oraz w książkach i na plakatach. Świetnie też zapamiętują widziane szczegóły. Możesz pomóc swojemu wzrokowcowi, zachęcając go do robienia notatek na fiszkach lub konspektów z materiału, który ma sobie przyswoić. Dobrze sprawdza się podkreślanie kluczowych fragmentów kolorowymi pisakami.

Styl **kinestetyczny** odznacza się optymalnym poziomem przyswajania informacji praktycznych. Kinestetycy najlepiej radzą sobie z rozwiązywaniem problemów praktycznych i mechanicznych. Lubią rozbierać rzeczy na drobne części, aby dowiedzieć się, jak one działają. Pamiętają szczegóły wydarzeń, których doświadczyły na własnej skórze. Takim dzieciom można pomóc w nauce, zapewniając im dostęp do dużej ilości pomocy rzeczowych (monet, klocków, samochodzików, etc.), które mogą posłużyć do praktycznego ilustrowania problemów.

Jeżeli nie wiesz, jaki styl uczenia się przejawia Twoje dziecko, wypróbuj kilka podejść. Pamiętaj, że dziecko korzystające

z jednego stylu przyswaja także wiadomości na inne sposoby, więc sama zmiana metody może czasami pomóc mu w nauce. Z tego właśnie powodu nauczyciele przekazują informacje na rozmaite sposoby. Na koniec pamiętaj o jednej ważnej rzeczy — rodzice i dzieci często wykazują odmienne style nauki. Nie popełnij więc klasycznego błędu polegającego na założeniu, że jeżeli jakaś metoda była skuteczna dla Ciebie, to powinno ją wykorzystywać również Twoje dziecko. Odejdźcie od swoich własnych doświadczeń i zapytanie dziecka, w jaki sposób najlepiej przyswaja ono zadany materiał, może oszczędzić Wam obojgu sporej frustracji.

zegarem biologicznym. Niektóre dzieci wolą na przykład coś zjeść lub odpocząć przed odrabianiem lekcji, podczas gdy inne najlepiej uczą się zaraz po zajęciach, kiedy ich umysł wciąż „pracuje w trybie szkolnym”. Nie pozwól jednak, aby uczenie było odkładane na zbyt późną porę. Uczenie się zaraz po posiłku czy przed snem nie jest rozsądne, gdyż dzieci będą wtedy zbyt zmęczone, aby skutecznie przyswoić sobie informacje.

Kiedy zbliża się czas nauki, przypomnij dziecku o nim, ale nie zrządz. Nie Ty zdajesz egzamin czy sprawdzian! Twoje dziecko powinno nauczyć się odpowiedzialności za swoje działania. Poza tym nadmierny nacisk może wywołać skutki odwrotne do zamierzonych. Dziecko może tak bardzo bać się nauki, że przeszkodzi mu to w przyswajaniu materiału albo doprowadzi do ogłoszenia przez nie swego rodzaju niezależności, manifestowanej niechęcią do uczenia się czegokolwiek. Twoim zadaniem jest bycie dostępnym podczas nauki. Kiedy dziecko poprosi Cię o pomoc, możesz je przepytać, ale nie wyręczaj go w niczym, co może zrobić samo. Możesz na przykład powiedzieć mu, jak się pisze poszczególne słowa czy przepytać je z tabliczki mnożenia, ale nie pisz za niego notatek ani nie szukaj odpowiedzi w książce. Jeżeli dziecko wyraźnie pokaże, że nie jest w stanie uczyć się dalej, zasugeruj przerwę lub nawet zakończenie nauki tego dnia. Emocje przeszkadzają bowiem rozumo-



WSKAZÓWKI PRAKTYKA

W wielu krajach rodzice mogą zabronić szkołom sprawdzania umiejętności swoich dzieci. W Polsce jednak taka możliwość dostępna jest jedynie rodzicom dzieci, które cierpią na poważne zaburzenia uczenia się i w których to przypadkach specjaliści zazwyczaj sugerują wysłanie dziecka do szkoły specjalnej. Kiedy problem Twojego dziecka polega nie na niezdolności do nauki, ale na wysokim lęku przed byciem ocenianym, mimo wszystko należy zachęcić je do uczestniczenia w testach, które po pewnym czasie staną się częścią szkolnej rutyny, wywołując tym samym mniejszy lęk niż wcześniej. Poza tym różne sprawdziany są nieodłączną częścią wielu innych dziedzin życia, więc wczesne przyzwyczajanie dziecka do takich form testowania umiejętności pomoże mu później w liceum, na studiach, podczas zdawania egzaminu na prawo jazdy czy podczas testów w pracy.

wi w dojściu do głosu. To samo dotyczy rodziców. Jeżeli zaczniesz czuć lęk czy frustrację, jest to oznaką zbyt dużego zaangażowania. Odsuń się wtedy na bok i pozwól dziecku uczyć się samodzielnie.

W dniu sprawdzianu nie omawiaj go zbyt szczegółowo. Zasugeruj też dziecku, aby nie rozmawiało o nim z kolegami do chwili jego napisania. Przypominanie sobie o nadchodzącym teście może jedynie podnieść poziom stresu. Niektóre dzieci czują się jednak lepiej, kiedy „jeszcze raz” przejrzą notatki czy przeczytają zadany materiał. Jest to rozsądne, ale nie zachęcaj dziecka do prób zapamiętywania nadmiernej ilości informacji na ostatnią chwilę. Zasugeruj też, aby w czasie sprawdzianu skorzystało z technik relaksacyjnych (patrz rozdział 3.).



CO Z OFICJALNYMI TESTAMI?

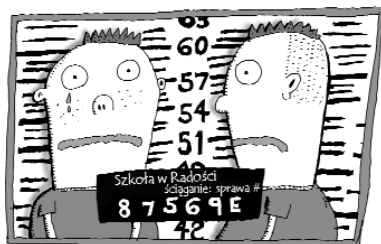
Testy końcowe są tematem często omawianym przez rodziców i nauczycieli. Niektórzy krytykują je za dopasowanie ich do niektórych tylko grup społeczno-ekonomicznych, za niewystarczającą ocenę umiejętności uczniów i za wywoływanie nadmiernego stresu tak u uczniów, jak i nauczycieli. Dyskutuje się także nad sposobem ich wykorzystania. Zwykle odbywają się kilka razy w roku, a ich zadaniem jest zmierzenie postępu nauki u dzieci oraz tego, w jaki sposób nauczyciele realizują swoje wytyczne. Wyniki takich testów są następnie porównywane pomiędzy szkołami czy też rejonami. W niektórych przypadkach zależy od nich dofinansowanie szkoły. W niektórych szkołach testy mają istotny wpływ na dopuszczenie dziecka do następnej klasy (głównie wśród starszych roczników). Klasycznym przykładem najważniejszego testu tego typu jest test na zakończenie szkoły podstawowej i gimnazjum, od którego zależą szanse przyjęcia do, odpowiednio, gimnazjum i szkoły średniej. W takich przypadkach mówi się o „egzaminach kluczowych”. Ponieważ testy te odgrywają dużą rolę w edukacji i zajmują specjalne miejsce w życiu szkolnym, częstokroć boją się ich nawet najbardziej odporne dzieci.

Niezależnie od Twoich osobistych poglądów na ten rodzaj sprawdzianów wiadomości, stanowią one część programu nauczania. W ostatnich latach kładzie się coraz większy nacisk na to, aby były one mniej stresujące dla uczniów. W niektórych szkołach zaprasza się nawet instruktorów jogi czy też prosi się rodziców, aby pisali dzieciom wzmacniające pewność siebie liściki, które uczniowie mogliby przeczytać przed egzaminem. Możesz pomóc swojemu dziecku, dbając o to, aby przed takim testem dobrze się wyspało i zjadło pożywne śniadanie. Możesz też dać mu wodę i kanapki, jeżeli podczas egzaminu wolno jeść, oraz powiedzieć, że wierzysz w jego umiejętności. Najlepszą zaś rzeczą, jaką możesz zrobić dla swojego dziecka, jest bycie swobodnym. Jeżeli nie będziesz się bać się egzaminów, Twoje dziecko też nie będzie czuło przed nimi strachu.

Ściąganie

Dokończ zdanie: Ściąganie to...

- A. spisywanie odpowiedzi od innego ucznia;
- B. napisanie Twojego zadania przez kogoś lub czyjegoes zadania przez Ciebie;
- C. zapoznanie się z testem lub jego odpowiedziami przed innymi uczniami;
- D. wszystko powyższe i nie tylko;
- E. chwileczkę, tylko zajrzę do ściągawki.



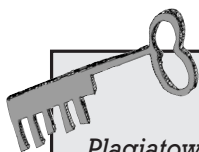
Ściąganie jest praktyką tak powszechną, że można spokojnie założyć, iż większość uczniów w takiej czy innej formie choć raz ściga od innego ucznia. Oczywiście, powszechność tego procederu ani trochę go nie usprawiedliwia.

Dzieci ściągają z wielu różnych powodów. Młodszy uczniowie (w zerówkach i pierwszych klasach szkoły podstawowej) ściągają, gdyż na tym poziomie rozwoju nie rozumieją, że nie powinno się tak robić. Potrzebują odpowiedzi. Widzą, że ma ją ktoś inny. Czemu by jej nie wziąć? Młodsze dzieci są też bardziej impulsywne niż starsze i zwykle nie doceniają konsekwencji ściągania. Starsi uczniowie mogą je przewidzieć, ale czasem decydują się je zignorować albo uznać doraźne korzyści za ważniejsze. Czasami też ściągają tylko po to, aby zobaczyć, jak to jest złamać ustalone zasady i co może ująć im na sucho. Czasami też robią tak, gdyż są leniwi albo też ledwie dają sobie radę, albo czują nadmierną presję (często ze strony rodziców) na to, aby dobrze się uczyć. Wielu uczniów, zarówno młodszych, jak i starszych, ściąga tylko dlatego, że ma ku temu okazję (podobnie jak sir Edmund Hillary na pytanie, dlaczego wspiął się na Mount Everest, odpowiedział: „Ponieważ istnieje”).

Czy możesz „uodpornić” swoje dziecko na ściąganie?

Po pierwsze, porozmawiaj ze swoim dzieckiem i określ, czym jest ściąganie. Zarówno Ty, jak i Twoje dziecko powinniście zapoznać się z tym, jak szkoła traktuje taki proceder, abyście oboje wiedzieli, czego spodziewać się w szkole. Określ też jasno, co sam uważasz za ściąganie i jakiego zachowania oczekujesz. Dziecko powinno wiedzieć, że nie popierasz żadnej formy oszustwa, niezależnie od tego, czy dochodzi do niego w domu, w szkole czy na boisku.

Po drugie, omów z nim poważne konsekwencje ściągania. Większość dzieci nie jest jeszcze na tyle rozwinięta, aby zrozumieć wyrażenie „ściągając, oszukujesz sam siebie”, ale pojmują konsekwencje oszustwa. Ostrzeż dziecko, że



PLAGIATOWANIE

Plagiatowanie, czyli kopiowanie czyjejś pracy i przypisywanie sobie jej autorstwa, jest oszustwem, podobnie jak ściąganie.

Młodsze dzieci czasami dokonują plagiatów, gdyż nie wiedzą, że jest to niewłaściwe. A nawet gdyby wiedziały, to internet kusi łatwością i swobodą dostępu. Jest w nim wystarczająco dużo tekstów, by niektórzy uczniowie pomyśleli: „Nie ma szans, aby ktoś się zorientował, że to skopiowany tekst!” (jedną z odwiecznych zagadek ludzkości jest to, dlaczego dzieci sądzą, że nauczyciel lub rodzic nie będzie nic podejrzewał, gdy natknie się w ich pracy na takie słowa, jak na przykład antydysestablishmentaryzm!).

Możesz pomóc dziecku uniknąć plagiatu, czytając jego teksty, prosząc o wyjaśnienie napisanego tekstu (co udowodni, że naprawdę go zrozumiało, a nie tylko powtarza tekst z pamięci) oraz pomagając odpowiednio użyć cytowanych fragmentów.

CO SIĘ LICZY JAKO ŚCIĄGANIE?

Częścią problemu ze ściąganiem i wyjaśnianiem tego zjawiska dzieciom jest istnienie w nim „szarej strefy”. Choć niektóre działania są zawsze kwalifikowane jako ściąganie (jak zagłębienie do sprawdzianu kolegi), to istnieje wiele innych zachowań, których ocena jest znacznie trudniejsza. Na przykład część dzieci, rodziców i nauczycieli nie widzi niczego złego w porównywaniu odpowiedzi, podczas gdy pozostali traktują to jako zachowanie nieuczciwe.

Czym jest zatem ściąganie? Skrótowo mówiąc, ściąganie jest świadomym i dobrowolnym oszukiwaniem innej osoby w kwestii samodzielnego wykonania danej pracy bądź podobnym nieuczciwym zachowaniem wobec innych. Idea taka może być zbyt złożona dla Twojego dziecka, zwłaszcza jeżeli jest jeszcze bardzo małe. Dlatego też należy mówić o takich sprawach językiem dostosowanym do ich poziomu. Przedszkolak czy pierwszoklasista zrozumie na przykład takie określenia, jak „kłamstwo” czy „zabieranie czegoś, co nie jest twoje”. Starsze mogą rozumieć, co oznacza „łamanie zasad, by być lepszym od innych”. Wyjaśnienia ilustruj odpowiednimi przykładami. Możecie też na przemian odgrywać scenki, po których będziecie wyjaśniać, czy odegrane zachowanie jest oszustwem, czy też nie. Poniżej przedstawiam kilka zachowań, które są powszechnie traktowane jako formy oszustwa:

- czytanie lub kopiowanie czyjejs pracy lub zadania domowego bez zgody tej osoby;
- pozwalanie, by ktoś czytał lub kopiował twoją pracę;
- zlecenie komuś napisania twojego zadania lub napisanie zadania innej osoby;
- czytanie odpowiedzi przed rozpoczęciem testu;
- zmiana odpowiedzi (swojej lub czyjejs) podczas oceniania

pracy bądź pominięcie niewłaściwej odpowiedzi;

- używanie niedozwolonych notatek podczas egzaminu lub sprawdzanie odpowiedzi w podręczniku bez zezwolenia;*
- omawianie sprawdzianu z kimś, kto jeszcze go nie napisał;*
- plagiatowanie;*
- łamanie zasad gry w celu zmiany jej wyniku;*
- okłamywanie innych w celu osiągnięcia zwycięstwa.*

bycie złapanym na ściąganiu może grozić niezaliczeniem sprawdzianu, koniecznością powtarzania klasy lub semestru, wyrzuceniem ze szkoły lub, co najgorsze, uznaniem przez rówieśników za oszusta. Poza wyjaśnieniem tego dziecku musisz też dawać mu dobry przykład. Nie udawaj, że nic się nie stało, gdy kasjer wyda Ci za dużo pieniędzy. Nie traktuj psa jako członka rodziny przy rozliczeniu podatkowym. I nie szukaj odpowiedzi w książce podczas oglądania teleturnieju.

Po trzecie, podchodź rozsądnie do obowiązków szkolnych. Połóż nacisk na to, że najważniejszą rzeczą jest dobre wykształcenie, nie zaś uzyskiwanie najwyższych ocen.

Powiedz swojemu dziecku, że robisz wszystko wyłącznie dla jego dobra. Przesadny nacisk na wyniki albo dawanie pieniędzy za dobre oceny może popychać dzieci do korzystania z nieuczciwych rozwiązań. Nadmierny perfekcjonizm dziecka może działać podobnie.

Jeżeli Twoje dziecko zostanie przyłapane na ściąganiu, przede wszystkim zachowaj spokój. Pierwszą rzeczą, jaką wiele dzieci robi w takiej sytuacji, jest zaprzeczanie własnemu zachowaniu. Wyjaśnij spokojnie, dlaczego nauczyciel podejrzewa Twoje dziecko o ściąganie. Jeżeli to konieczne, pokaż dziecku dowody (na przykład identyczne odpowiedzi u niego i kolegi). Nie ustępuj. Dziecko, któremu ściąganie raz ujdzie bezkarnie, będzie chciało spróbować tego ponownie.

Następnie drąż temat dalej. Kiedy dziecko przyzna się do ściągania

(albo i nie), postaraj się dowiedzieć, dlaczego to zrobiło, i zareaguj odpowiednio do odpowiedzi. Ściąganie od czasu do czasu, choć nieuczciwe i zagrożone poważnymi konsekwencjami, nie jest powodem do paniki. Najlepiej rozwiązać tę sprawę i więcej do niej nie wracać. Jednakże częste ściąganie jest oznaką poważnych problemów. Jeżeli na przykład Twoja córka często ściga, ale wyłącznie na klasówkach z matematyki, być może trzeba załatwić jej korepetycje. Jeżeli zaś nie chodzi o kłopoty ze zrozumieniem materiału, to być może ściąganie jest próbą zwrócenia na siebie uwagi.

I jeszcze jedno. Staraj się zakończyć sprawę w sposób naturalny. Nieważne, jak przekonująco dziecko będzie wyjaśniać swoje postępowanie czy wyrażać skruchę, pozwól mu doświadczyć konsekwencji takiego działania. Być może niezaliczony test, który składa się na połowę oceny semestralnej, sprawi, że następnym razem dziecko pomyśli dwa razy, zanim zdecyduje się ścigać.

Porażki i niedociągnięcia

Pewna anegdota o Thomasie Edisonie mówi, że kiedy ktoś spytał go o prawie 10000 nieudanych eksperymentów, ten odparł: „Wszystkie moje eksperymenty były udane. Po prostu udało mi się odkryć 9999 sposobów na to, jak nie wynaleźć żarówki”. Owszem, porażka może nieść przydatną informację zwrotną, ale jeżeli Twój syn wynajduje 9999 sposobów na to, jak nie zdać fizyki, to sprawa zaczyna się komplikować.

Istnieje wiele powodów, dla których dzieci odnoszą porażki w nauce: brakuje im motywacji, uporu lub dobrych umiejętności organizowania czasu; tak boją się złych ocen, że niepotrzebnie odkładają naukę na później; cierpią na niezdiagnozowane zaburzenie umiejętności szkolnych albo wadę wzroku bądź słuchu; mają poważne kłopoty ze skupieniem uwagi albo zmagają się z problemami pozaszkolnymi, które odciągają je od nauki. Utalentowane dzieci czasami przynoszą złe oceny, gdyż nudzą się na zajęciach i tracą orientację, kiedy należy coś nadrobić. Czasami dzieci mają poważne kłopoty z jednym przedmiotem i zbyt mocno się tego wstydzą, by poprosić

kogoś o pomoc.

Docieranie do sedna problemu gra tu kluczową rolę. Jeżeli Twoje dziecko ma problemy w nauce, nie czekaj, sądząc, że Twoje dziecko nagle nadrobi zaległości, gdyż coś takiego się nie stanie. Dziecko mające problemy potrzebuje pomocy, gdyż w przeciwnym razie różnica między nim a jego kolegami z klasy będzie się jedynie pogłębiać. Co więcej, słabo uczący się uczniowie borykają się z niską samooceną, depresją i szyderstwami ze strony innych uczniów.



Jeżeli Twoje dziecko ma problemy z nauką lub powtarza klasę, skontaktuj się z nauczycielem i zadaj mu następujące pytania:

Jakie zaległości ma moje dziecko? To pomoże określić wagę problemu. Jeżeli dziecko ma na przykład jedynie niewielkie zaległości, kilka krótkich dodatkowych sesji z nauczycielem może pomóc mu nadgonić wszystkie braki. Jeżeli jednak ma poważne kłopoty, być może konieczne będzie załatwienie mu korepetytora. Miejmy nadzieję, że nauczyciel jako pierwszy poinformuje Cię, gdy zauważy, że Twoje dziecko ma kłopoty w nauce.

Kiedy moje dziecko zaczęło mieć kłopoty? Zadanie tego pytania może pomóc określić, co sprawiło obniżenie się ocen czy motywacji do nauki.

Co może powodować takie kłopoty? Nauczyciele są specjalistami w kwestii rozwoju dziecięcego i spędzają z uczniami całe dnie. Często mają bardzo dobre rozeznanie, co do przyczyn uczniowskich kłopotów w nauce.

Co próbowano zrobić w tej kwestii? Być może masz inny pomysł rozwiązania kłopotów w klasie.

Jak mogę pomóc dziecku w domu? To pytanie przede wszystkim informuje nauczyciela, że masz ochotę pomóc swojemu dziecku i wesprzeć go w staraniach. Dzięki nauczycielowi możesz



JAK ZNALEŹĆ KOREPETYTORA?

Zadzwoń do szkoły dziecka lub popytaj znajomych. Sąsiedzi, przyjaciele i współpracownicy powinni znać kogoś odpowiedniego. Korepetytorzy czy specjalne agencje tutorskie często ogłaszają się w gazetach. Korepetycji często udzielają też starsi uczniowie szkół średnich i studenci, zawsze więc możesz poszukać tam odpowiednio zdolnych i potrafiących przekazywać wiedzę młodych ludzi. Część z nich musi także przepracować odpowiednią liczbę godzin, aby otrzymać zaliczenie z praktyk bądź też zwiększyć szanse na przyjęcie do szkoły poprzez udzielanie się w wolontariacie korepetytorskim. Kiedy znajdziesz odpowiednich ludzi, spotkaj się z nimi, aby ocenić, czy będą oni dobrymi nauczycielami Twojego dziecka.

Podczas wyboru korepetytora weź też pod uwagę osobowość i potrzeby dziecka.

także uzyskać wiele praktycznych porad.

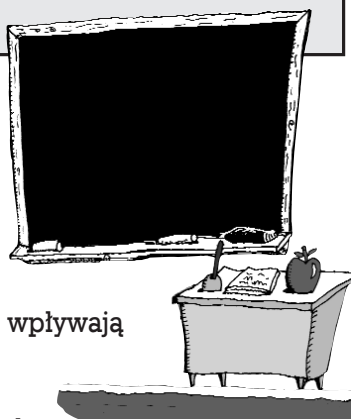
Czy jest jeszcze coś, o czym muszę wiedzieć?

Nauczyciele przebywają z Twoim dzieckiem przez sporą część dnia, więc często wiedzą o innych wydarzeniach klasowych, które wpływają na jego edukację. Dziecko może na przykład bać się przytyków innych uczniów zazdrosnych o jego intelekt.

Nawet jeżeli nic nie wskazuje otwarcie na istnienie problemów, nigdy nie zaszkodzi zapytać. Każda informacja na temat dziecka może okazać się cenna.

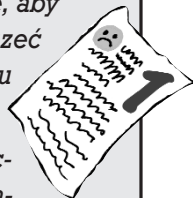
Dobrze jest też zadać podobne pytania samemu dziecku:

Co się dzieje? Dziecko czasami może wyjaśnić wprost, na czym



JAK POCIESZYĆ DZIECKO Z JEDYNKĄ

Widok dziecka, które przynosi do domu jedynkę, zawsze boli, zwłaszcza gdy wiesz, że naprawdę starało się nauczyć. Jeżeli zaś nie przygotowywało się należycie, czasami korci Cię, aby powiedzieć: „Masz za swoje”. Ale dziecko pragnie usłyszeć coś innego. Po przytuleniu go (i być może poczęstowaniu czymś dobrym) możesz powiedzieć mu coś w rodzaju:



- „Kocham cię, niezależnie od tego, co się stanie”. Dziecko musi mieć świadomość, że Twoja miłość jest bezwarunkowa i niezależna od wyników w nauce.
- „Następnym razem będzie lepiej”. To zdanie pokazuje, że posiadasz wiarę w zdolności swojego dziecka.
- „Też kiedyś oblałem sprawdzian”. Przyznanie czegoś takiego uświadamia dziecku, że nikt nie jest doskonały i że porażkę można naprawić.
- „Powiedz mi, co poszło nie tak? Co możesz zrobić, aby następnym razem ci się udało?”. Takie pytanie pozwala wyjaśnić dziecku, że ponosi odpowiedzialność za swoje własne działania (albo ich brak).
- „Jak to zrobisz następnym razem?”. Skłoń dziecko do przemyślenia tego, w jaki sposób uchronić się przed kolejną jedynką. Zasugeruj znalezienie konkretnych rozwiązań, czyli zamiast po-przestania na ogólnikowym „Będę się uczyć dłużej” dziecko powinno uznać: „Muszę się uczyć codziennie po piętnaście minut”.
- „Jak mogę ci pomóc?”. To udowadnia, że chcesz pomóc własnemu dziecku.

polega problem, mówiąc: „Nie potrafię zrozumieć, o co chodzi z tymi ułamkami!” czy „Nie widzę dobrze, co się pisze na tablicy!”. Dziecko może także powiedzieć o czymś, co nigdy nie przyszłoby Ci do głowy, jak na przykład to, że duża część dzieci nie nadąża

z nauką. To zaś może sugerować, że problem polega na błędnym prezentowaniu materiału przez nauczyciela.

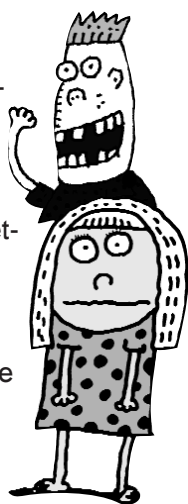
W jaki sposób ja i nauczyciel możemy ci pomóc? To pytanie uzmysławia dziecku, że zarówno Ty, jak i nauczyciel nie chcecie się na nie „uwziąć”, ale macie zamiar mu pomóc. Wiele dzieci ma zadziwiająco wiele dobrych pomysłów związanych z poprawieniem swoich wyników w nauce!

Po zebraniu szczegółów i rozpoznaniu problemów (albo przynajmniej wyjaśnieniu ogólnej sytuacji) umów się na spotkanie z nauczycielem, w którym weźmie też udział Twoje dziecko. Wspólnie ustalcie najlepszy sposób działania. Jeżeli dziecko na przykład kiepsko gospodaruje czasem, możesz zadbać o to, aby przygotowało sobie plan, i przypilnować, by się go trzymało. Jeżeli sytuacja rodzinna wpływa szkodliwie na pracę szkolną, dziecko powinno udać się do szkolnego pedagoga i psychologa. Najważniejsze jest w tym przypadku opracowanie planu i konsekwentne wprowadzanie go w życie. Nie zapomnij też o ciągłym obserwowaniu postępów dziecka i konsultowaniu ich z nauczycielem.

Zaburzenia umiejętności szkolnych

Istnieje wiele zaburzeń natury poznawczej, neurologicznej czy psychologicznej, które negatywnie wpływają na zdolność do przyswajania wiedzy. Nie mają one nic wspólnego z inteligencją, gdyż w większości przypadków dotyczą one ludzi o przeciętnym lub ponadprzeciętnym IQ. Zaburzenia takie występują tak u chłopców, jak i dziewcząt, często są dziedziczne i nierzadko przez lata uchodzą uwadze rodziców i nauczycieli. Bardzo ważne jest wczesne wykrycie takich problemów, gdyż mają one wielki wpływ na poczucie własnej wartości i postępy w nauce.

Cztery najpopularniejsze zaburzenia uczenia się to:



dysleksja (zaburzenie związane z przetwarzaniem języka, czyli czytaniem, ortografią i gramatyką), dyskalkulia (trudności z liczeniem czy pojmowaniem koncepcji matematycznych), dysgrafia (problemy z formowaniem liter i znaków) oraz zaburzenie wzrokowe i słuchowe przetwarzania informacji (problemy z rozumieniem

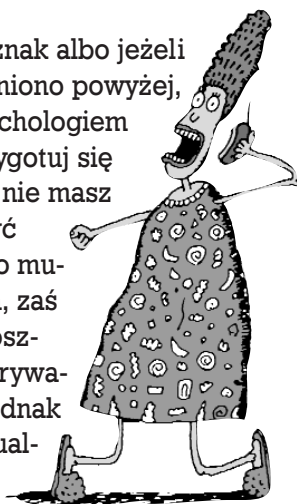


wzrokowych i słuchowych bodźców przy poprawnym funkcjonowaniu narządów wzroku i słuchu).

Istnieje wiele oznak zaburzeń umiejętności szkolnych. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że takie czy inne objawy przejawiane są w którymś momencie przez prawie wszystkie dzieci, co nie

oznacza jednak występowania zaburzenia. Najczęstszymi wskaźnikami takich problemów mogą być: wolne kojarzenie liter z dźwiękami, mylenie potocznych słów podczas czytania, ustawiczne mylenie liter podczas pisania bądź czytania, nieczytelne pismo lub dziwny sposób trzymania ołówka, wolne przypominanie wiadomości bądź poleganie wyłącznie na pamięciowym uczeniu się faktów, kłopoty z uczeniem się liczenia czasu lub nieumiejętność zapisywania liczb w jednej linii, kłopoty z przepisywaniem tekstu z tablicy, trudności z koncentracją czy kończeniem pracy na czas, impulsywność, ogólna niezdarność i częste błędy w interpretowaniu zachowania rówieśników i dorosłych.

Jeżeli Twoje dziecko wykazuje kilka takich oznak albo jeżeli obserwujesz inne kłopoty, których nie wymieniono powyżej, skontaktuj się ze szkolnym pedagogiem i psychologiem i poproś ich o przeprowadzenie badania. Przygotuj się na wyniki. Nawet jeżeli specjaliści uznają, że nie masz powodu do niepokoju, proces oceny może być długi i męczący. Aby uzyskać pomoc, dziecko musi spełniać pewne określone prawnie kryteria, zaś wizyta u specjalisty prywatnego może być kosztowna, ponieważ takie wydatki rzadko są pokrywane z ubezpieczenia. Prywatna wizyta może jednak wydajnie skrócić czas oczekiwania na ewentualną pomoc. Może też być jedyną możliwością,



jeżeli szkoła uzna, iż kłopoty dziecka nie wymagają podejmowania specjalnych środków. Często bywa też tak, że nauczyciel nie potrafi rozpoznać objawów zaburzenia albo też objawy te są na tyle delikatne, że problem będzie pomijany czy bagatelizowany. Nierzadko bywa tak, że do badania dochodzi wyłącznie w wyniku intuicji i determinacji rodziców. Jeżeli sądzisz, że Twoje dziecko cierpi na jakieś zaburzenie, ale szkoła ma na ten temat inne zdanie, nie poddawaj się. Bądź adwokatem swojego dziecka. Dzieci cierpiące na zaburzenia umiejętności szkolnych często osiągają bardzo dobre wyniki w nauce, jeżeli tylko zapewni im się odpowiednie warunki.

Motywowanie

Nadchodzi dzień wywiadówki i wreszcie dostajesz do ręki kartę ocen dziecka. Oczekując najlepszego (ale będąc gotowym na najgorsze), otwierasz ją i studiujesz postępy swojej pociechy. Na karcie roi się od trójek i czwórek. Nie byłoby to złe, gdyby Twoje dziecko faktycznie miało taki poziom, ale masz pewność, że stać je na dużo więcej. A sądząc z jego miny, ono też ma podobne zdanie!

Jeżeli Twoje dziecko nie wykorzystuje pełni swoich możliwości, są sposoby na to, aby zwiększyć jego chęć do nauki.

Miej wysokie, ale realistyczne oczekiwania. Jeżeli traktujesz swoje dziecko jak osobę, którą stać na więcej, poprawiasz tym samym jego szansę na dobre wyniki w nauce. Uważaj jednak, aby nie wywierać zbyt mocnego nacisku. Wymaganie samych szóstek nie musi być najlepszym rozwiązaniem. Czasami poprzestanie na czwórkach jest znacznie lepszym rozwiązaniem.

Niech dziecko decyduje o celach... Twoje dziecko będzie działać skuteczniej, jeżeli samo ustali swoje własne cele.

...ale ingeruj w jego plany, jeżeli sięgają zbyt nisko. Czasami dzieci tak bardzo lękają się porażki, że wolą osiągać bezpieczne, proste cele, zamiast mierzyć się z poważnymi wyzwaniem. Jeżeli Twoje dziecko ustawia swoją poprzeczkę zbyt nisko, zaoferuj



WSKAZÓWKA PRAKTYKA

Niezależnie od tego, jak kusząco może to wyglądać, nie nagradzaj dziecka za dobre oceny. Skuteczność wynika z motywacji wewnętrznej, nie zewnętrznej.

mu układ. Powiedz, że może wybrać sposób działania, ale musi on być zgodny z ustalonym przez Ciebie celem. Inne podejście zakłada „zaskakiwanie siebie” i przekraczanie ustanawianych celów. Słowo „zaskoczenie” ma zwykle pozytywne konotacje. Większość ludzi lubi wiedzieć, że przekroczyło założoną normę.

Zapewnij okoliczności do osiągnięcia sukcesów. Sukces rodzi sukces. Z tego powodu niektórzy nauczyciele rozpoczynają rok szkolny zadaniami dość prostymi. Zapewnianie możliwości odniesienia sukcesu może odnosić się do na przykład wyboru książki, która zostanie zrozumiana przez dziecko.

Chwal i nagradzaj. Upewnij się, że Twoje dziecko wie, kiedy robi coś dobrze! Zapewnij mu od czasu do czasu nagrody, aby wiedziało, że uczciwa praca jest opłacalna. Postaraj się też nagradzać je za dobre intencje, nie tylko za dobre wyniki.

Opieraj się na mocnych stronach dziecka. Wykorzystuj mocne strony dziecka. Jeżeli lubi ono dinozaury, zachęcaj je do pisanego opowiadań, w których będą grały one główną rolę.

Zapewnij dziecku narzędzia konieczne do osiągnięcia sukcesu. Jeżeli dziecko stara się na przykład rozwijać swoje umiejętności czytania, możesz kupić mu lampkę, przy której będzie czytać przed zaśnięciem.

Pokaż dziecku, że nauka jest pożyteczna. Wykorzystuj każdą okazję do udowadniania, że nauka ma duże znaczenie w życiu. Dziecko może na przykład nie interesować się ułamkami, ale możesz mu wyjaśnić, że przydają się one, gdy trzeba podzielić pizzę.

Uważaj, aby nie wzbudzić konkurencji pomiędzy rodzzeństwem. Każde dziecko posiada własny talent. Niektóre rzeczy przychodzą jednym dzieciom łatwiej niż innym. Niech każde z Twoich dzieci wie, że jest oceniane za to, kim naprawdę jest.

Powtarzanie klasy

Jeszcze jedno lub dwa pokolenia temu, sytuacja, w której uczeń zostawał na drugi rok w tej samej klasie, była dużo powszechniejsza niż obecnie. Wiele badań wykazało, że powtarzanie klasy jest przyczyną niskiej samooceny, a nawet opuszczenia szkoły; władze szkolne bardzo rzadko decydują się na taki krok. Czasami jednak zdarza się, że powtórzenie klasy to najlepsza rzecz, jaką można zrobić. Owszem, taka decyzja jest bardzo niemiła dla rodzica, ale nauczyciele też nie szafują ta-



kim rozwiązaniem i jeżeli chcą zastosować je wobec Twojego dziecka, postaraj się ich wysłuchać. Niektórzy uczniowie potrzebują dodatkowego roku na dorośnięcie i przeciwiczenie zdolności albo też ominęli zbyt dużo zajęć z powodu choroby, aby mogli otrzymać promocję do następnej klasy.

Pozostawianie uczniów w klasie budzi sporo kontrowersji. Specjaliści twierdzą jednak, że w młodszych klasach jest to skuteczne. Dzieci w klasie trzeciej lub młodszej lepiej znoszą powtarzanie klasy niż dzieci starsze. Ogólnie przyjmuje się też, że samo powtarzanie nie wystarczy, i drugi rok musi się różnić od poprzedniego (co oznacza innego nauczyciela, inny sposób nauczania lub nawet inną szkołę). Jeżeli Twoje dziecko nie zdało jednego roku z jakiegoś powodu, który nie został odkryty, samo powtarzanie nie da dobrych rezultatów. Musisz rozważyć wszystkie wady i zalety tego rozwiązania.

Jako że czasami ciężko jest ustalić, czy dziecko powinno być zostawione na drugi rok, a sprawa ta wiąże się ze sporymi problemami emocjonalnymi rodziców, większość szkół korzysta ze specjalnych metod pozwalających ustalić, czy takie działanie jest konieczne. Metody te biorą pod uwagę wiele czynników — od faktu, że dziecko miało urodziny późnym latem, przez problemy w nauce, po zdiagnozowane zaburzenia umiejętności szkolnych.

Poza formalnymi względami ocena często opiera się także na spotkaniach pomiędzy rodzicami, nauczycielami i innymi specjalistami szkolnymi, na których to spotkaniach nauczyciele dzielą się przemyśleniami oraz przedstawiają opinie dotyczące konieczności pozostawienia dziecka na kolejny rok. Takie spotkania stanowią też dla Ciebie okazję do wyrażenia swojej opinii, gdyż znasz swoje dziecko lepiej niż nauczyciele. Staraj się polegać na swoim instynkcie. Jeżeli władze szkoły twierdzą, że dziecko musi powtarzać klasę (albo przejść do następnej), ale Ty masz na temat inne zdanie, przygotuj się do walki. Odrób swoje lekcje i zgromadź dowody, takie jak prace swojego dziecka czy wyniki badania przeprowadzone przez eksperta z zewnątrz.

ZALETY powtarzania klasy obejmują możliwość dorośnięcia emocjonalnego i opanowania konkretnych umiejętności. Nowy „start” w nowej klasie z nowym nauczycielem może sprawić, że dziecko będzie bardziej zadowolone i mniej zestresowane.

WADY powtarzania klasy to między innymi sama świadomość porażki, która może być dość traumatyczna. Często wiąże się ona z piętnem „drugorocznika” i może utrudnić wspólne dzielenie się wrażeniami z rówieśnikami. W nowej klasie dziecko będzie przebywać z uczniami w innym wieku, co może być problematyczne w młodszych klasach, w których dziecko rozwija się fizycznie i społecznie. Powtarzanie klasy nie jest magicznym sposobem na rozwiązanie wszystkich problemów (zwłaszcza tych, które nie zostały odkryte), a jego skuteczność jest trudna do przewidzenia.

Dzieci utalentowane

Twój trzecioklasista przychodzi do domu dziwnie cichy. Przez cały dzień próbujesz wydobyć z niego, o co mu chodzi, ale dopiero późnym wieczorem słyszysz znane: „Nie pójdę więcej do szkoły!”, „Drażni mnie to, że koledzy nazywają mnie geniuszem”. Starasz się wyjaśnić mu, że nie ma niczego złego w byciu bystrym, ale nic do niego nie przemawia. Kiedy ma się dziewięć lat, wszystko, co różni Cię od rówieśników, jest poważnym problemem.

Bycie rodzicem uzdolnionego dziecka także jest dość trudne. Jednym z najtrudniejszych zadań stojących przed takimi ludźmi jest dostarczanie dziecku zadań na jego poziomie. Rodzice nie powinni wierzyć, że szkoła będzie mogła ich wyręczyć w rozwiązaniu tego problemu. Czasami nauczyciele nie wiedzą, jak postępować z uzdolnionymi dziećmi, albo też boją się lub nie lubią ich. Bywa też, że nauczyciel nie posiada możliwości ani zasobów potrzebnych do specjalnej pracy z jednym lub dwoma wybitnymi dziećmi w klasie. Nauczyciele mogą też błędnie zakładać, że bystry uczeń poradzi sobie bez ich pomocy.

Ważną rzeczą jest to, aby stymulować swoje utalentowane dziecko. Bez odpowiedniego wsparcia uczeń taki zaczyna działać szkodliwie na spójność zajęć w klasie, a w skrajnych przypadkach może też spocząć na laurach i stracić zainteresowanie nauką. Jeżeli

WSKAZÓWKA PRAKTYKA



Jako rodzic możesz ukryć przed dzieckiem wyniki jego testów inteligencji. Wielu rodziców wybitnie utalentowanych dzieci robi tak, aby wiedza ta nie była dla dziecka obciążeniem zmuszającym je do ciągłego poprawiania wyników lub wymówką przed nauką (na zasadzie „I tak już to wiem”). Bywa jednak, że dzieci mogą korzystać z takiej wiedzy kiedy nie będą miały innego wyjścia lub też zechcą okazać wyższość na innych. Zanim zdecydujesz, czy ujawnić dziecku jego wyniki, pomyśl, czy i w jaki sposób może to mu to pomóc w nauce.

PRZECHODZISZ PRZEZ POLE STARTOWE I ZABIERASZ ŚWIADECTWO — PRZESKAKIWANIE KLAS

Podobnie jak w przypadku powtarzania klasy, przeskakiwanie klas jest dość kontrowersyjnym tematem. Z pozoru pomysł przeniesienia szczególnie uzdolnionego dziecka do wyższej klasy wydaje się czymś wspianiałym. I faktycznie, dzieci takie często mogą bardzo skorzystać z umieszczenia ich od razu pomiędzy uczniami na ich poziomie intelektualnym, ale podobnie jak w przypadku pozostawienia dziecka w klasie, taki ruch wymaga dokładnego przemyślenia. Ważne jest, aby wszyscy zainteresowani, czyli rodzice, dzieci i nauczyciele, wyrazili zgodę na taką zmianę. Eksperci są zgodni co do tego, że ostatnie zdanie powinno należeć do dziecka. Przeskakiwanie klas na siłę nigdy nie jest dobrym pomysłem.

ZALETY przeskakiwania klas to między innymi możliwość działania wśród dzieci o podobnym poziomie intelektualnym oraz w środowisku lepiej stymulującym rozwój umysłowy, co może przełożyć się na większy entuzjazm względem szkoły i nauki. Wiele utalentowanych dzieci dobrze się czuje wśród uczniów nieco starszych od siebie, co ułatwia przeniesienie do innej klasy. Niektóre badania wykazały, że takie działanie zwiększa poczucie zadowolenia utalentowanych uczniów.

WADY przeskakiwania klas koncentrują się wokół konieczności ograniczenia dziecku kontaktu z dziećmi na podobnym poziomie rozwoju społecznego, co może być przyczyną problemów, gdy starsi koledzy wejdą wcześniej w okres dojrzewania. Istnieje też obawa, że różnice intelektualne pomiędzy przenoszonym dzieckiem a uczniami w nowej klasie będą tak duże, że nie będzie można ich szybko nadrobić. Brak poczucia „bycia najlepszym w klasie” może również być dość niemiłym przeżyciem dla zdolnego dziecka.

WSKAZÓWKA PRAKTYKA

Jedną z sensownych alternatyw dla przenoszenia dziecka do innej klasy jest umożliwienie mu uczenia się jednego lub dwóch przedmiotów ze starszymi rocznikami.

Twoje dziecko zostało uznane za szczególnie utalentowane, istnieje kilka sposobów na ułatwienie mu osiągnięcia pełnego potencjału.

Wspieraj swoje dziecko. Szczególnie ważne jest tu dobre poznanie nauczyciela dziecka, zwłaszcza gdy potrzebuje ono specjalnego toku nauczania. Bądź w ścisłym kontakcie z nauczycielami, aby szybko dowiadywać się o ewentualnych problemach. Jeżeli nauczyciel nie jest szczególnie skłonny pomóc dziecku w sposób, jaki uznajesz za stosowny, prześlaj mu swoje zdanie. Niektórzy nauczyciele zadają utalentowanym dzieciom więcej pracy, zamiast dawać im bardziej złożone zadania. W takim przypadku wyjaśnij nauczycielowi, że dziecko potrafi to, czego jego koledzy dopiero się uczą, i nie potrzebuje dodatkowych ćwiczeń, ale zupełnie innych zadań. Innym popularnym problemem jest wymaganie nadrabiania wszystkich przedmiotów na niższym poziomie. Jeżeli nie zostanie to ograniczone do zaliczania wyłącznie najważniejszych rzeczy, takich jak końcowe sprawdziany, dziecko może pomyśleć, że dodatkowa praca jest karą za bycie zdolnym.

Zwracanie nauczycielowi uwagi na wszelkie techniki lub metody nauczania, które wydają się szczególnie skuteczne w przypadku Twojego dziecka, może okazać się bardzo pomocne. Być może zauważysz, że nie lubi ono czytać, gdy czuje napięcie, albo nie przeпада za chwaleniem go na forum klasowym. Tego typu obserwacje często bardzo pomagają nauczycielowi w pracy.



DEFINICJA TALENTU

„Utalentowany” to jedno ze słów, które jest zdecydowanie zbyt często nadużywane przez rodziców i nauczycieli. Każdy rodzic chce bowiem wierzyć, że jego dziecko ma jakiś talent. Owszem, każde dziecko jest wyjątkowe, ale tylko niektóre mają naprawdę nietypowe talenty. Skrótowo rzecz ujmując, dziecko utalentowane to takie, które okazuje niezwykle wysoki poziom sprawności w pewnej dziedzinie w porównaniu z innymi dziećmi w tym samym i środowisku oraz posiadającymi takie samo doświadczenie. Utalentowane dzieci mogą przejawiać wybitne zdolności poznawcze, twórcze, przywódcze, artystyczne, teatralne czy naukowe (na przykład językowe). Niektóre dzieci mogą być utalentowane w kilku bądź nawet wszystkich możliwych dziedzinach i wymagają z tego powodu specjalnego toku kształcenia.

Pomóż dziecku określić i rozwijać jego talenty. Zdolne dzieci często mają wiele różnych zainteresowań. Staraj się wspierać dziecko najlepiej jak potrafisz. Może to oznaczać znalezienie mu nauczyciela gry na pianinie, klubu szachowego czy kursów artystycznych albo nauczyciela mogącego wesprzeć dziecko w jego próbach rozwijania umiejętności plastycznych czy pisarskich. Może to oznaczać także konieczność kupienia teleskopu, cotygodniowe wizyty w bibliotece i wypożyczanie nowych książek oraz filmów czy nieco luźniejsze podejście do kwestii porządku, kiedy Twój salon zastawiony jest sprzętem do eksperymentów.

Być może w Twojej okolicy organizowane są obozy letnie, których program jest dostosowany do potrzeb dzieci szczególnie utalentowanych. Informacji o nich możesz poszukać w szkole swojego dziecka, u specjalisty zajmującego się wybitnie zdolnymi dziećmi bądź organizacji zrzeszającej takich uczniów.



NIEKTÓRE OZNAKI WYJĄTKOWOŚCI

Wiesz, że Twoje dziecko jest bardzo bystre — ale czy na pewno utalentowane? Zdolności umysłowe są czasami widoczne na pierwszy rzut oka, ale bywa i tak, że specjalne talenty uchodzą uwadze innych z racji problemów dziecka z zachowaniem, kiepskich ocen czy problemów w czasie sprawdzianów. Choć nie ma dwóch identycznych utalentowanych dzieci, wiele z nich odznacza się następującymi cechami:

- *tendencją do szybkiego nabywania kluczowych umiejętności rozwojowych (na przykład przewracania się na plecy, chodzenia i mówienia);*
- *złożonym słownictwem i (lub) dobrą pamięcią;*
- *szerokimi zainteresowaniami;*
- *wysokim poziomem koncentracji, pozwalającym pracować nad danym projektem przez długi czas;*
- *wysokimi zdolnościami przywódczymi;*
- *doskonałym (lub wyrafinowanym) poczuciem humoru;*
- *żywą wyobraźnią;*
- *zdolnością do abstrakcyjnego myślenia;*
- *preferowaniem towarzystwa starszych dzieci lub dorosłych.*

Utalentowane dzieci mogą być także wysoce wrażliwe, bardzo aktywne, skłonne do perfekcjonizmu i podatne na problemy z zachowaniem.

Postaraj się sprawić, by Twoje dziecko spędzało czas z dziećmi równie utalentowanymi. Wybitni uczniowie wiedzą, że różnią się od innych, przez co czasami są zmieszani, sfrustrowani czy wręcz zawstydzeni tym, że nie są tacy jak ich koledzy z klasy. Podobnie jak pozostałe, wybitne dzieci także muszą mieć poczucie przynależności i świadomość tego, że nie mają sobie nic do zarzucenia. Postaraj się więc znaleźć dziecku towarzystwo na odpowiednim poziomie intelektualnym.

Szanuj wyjątkowość swojego dziecka, ale nie rozpieszczaj go zbyt. Być może Twój syn lub córka ma IQ geniusza, ale wciąż jest dzieckiem. Czytaj mu, całuj je i rozpieszczaj, ale każ mu jednocześnie sprzątać w swoim pokoju w sobotnie popołudnia. Nie pozwól, aby jego wyjątkowość pozwoliła mu unikać odpowiedzialności za złe zachowanie. Pamiętaj też, że wyjątkowy talent to tylko jedna z cech czyniących dziecko kimś specjalnym.

Dziecko specjalnej troski

Jednym z najważniejszych zadań rodzica jest wspieranie swojego dziecka. Dotyczy to szczególnie dzieci mających specjalne potrzeby.

Jeżeli Twoje dziecko urodziło się z jakąś wrodzoną wadą lub nabyło ją w drodze choroby lub wypadku, prawdopodobnie masz już pewne doświadczenie w tej dziedzinie. Mimo to obowiązki szkolne wiążą się z całkowicie nowym zestawem problemów, które mogą być bardzo trudne do rozwiązania dla dziecka wymagającego specjalnego traktowania.

Obowiązkiem edukacji objęte są wszystkie dzieci, także te cierpiące na rozmaite zaburzenia. Dla nich właśnie powstały szkoły specjalne, w których program jest opracowany pod kątem nietypowych wymagań takich uczniów. Dodatkowo w niektórych wypadkach możliwe jest też poddanie dziecka indywidualnemu tokowi nauczania w szkole bądź za pośrednictwem prywatnych nauczycieli.

Jeżeli Twoje dziecko wymaga specjalnych warunków nauki, otrzymasz skierowanie do specjalistów, którzy pomogą nakreślić zindywidualizowany plan nauki. Konieczne jest, abyś spotkał się z autorami takiego planu osobiście, gdyż Twój wkład w ten proces ma charakter kluczowy. Oprócz Ciebie, obecni będą przy tym zapewne nauczyciele dziecka, lokalny przedstawiciel kuratorium oraz specjalista z danej dziedziny (logopeda, lekarz itd.), osoba, która przeprowadziła badanie Twojego dziecka lub która potrafi zinterpretować wyniki takiego badania, oraz, jeżeli to konieczne, samo dziecko. Czasami konieczna jest też obecność dyrektora szkoły.

Podczas takiego spotkania, zebrani ustalą wyniki badań, ocenią mocne i słabe strony dziecka, określą konkretne cele edukacyjne oraz opracują indywidualny plan nauki, który będziesz musiał podpisać. Wszystkie tego typu plany muszą zawierać: wyjaśnienie natury zaburzenia, opis aktualnego poziomu rozwoju i umiejętności dziecka, długo- i krótkoterminowe cele edukacji, sposób oceniania osiągnięcia wymaganych celów, listę podjętych działań lub sposobów terapii (wraz datami i, jeżeli to konieczne, czasem trwania zabiegów) oraz propozycje ewentualnych zmian wprowadzonych w sposobie nauczania (jeżeli dziecko może uczęszczać do zwykłej szkoły).

Spotkania tego typu mogą być bardzo wymagające i wyczerpujące, zwłaszcza jeżeli bierzesz w nich udział po raz pierwszy. Informacje będą krążyć wokół z oszałamiającą prędkością, ale pomimo tego, że wszyscy obecni tam będą wykwalifikowanymi specjalistami, najważniejszą osobą i tak jesteś Ty, gdyż chodzi o Twoje dziecko. Słuchaj uważnie wszystkiego, rób notatki, proś o wyjaśnienie wszystkiego, czego nie rozumiesz, udzielaj sugestii i dziel się informacjami o swoim dziecku. Nie krępuj się forsować swojego zdania. Nie podpisuj też ostatecznej decyzji, jeżeli nie masz co do niej pewności. Postaraj się ustalić następujące rzeczy: Czy dziecko będzie miało specjalnego korepetytora? Czy nauczyciel i korepetytor mają kwalifikacje do pracy z dziećmi cierpiącymi na to konkretne zaburzenie? Czy w razie ich nieobecności dostępny będzie równie dobrze wykwalifikowany zastępca? Jakie zmiany zostaną wprowadzone w klasie? Ile będzie w niej dzieci i czy one również mają specjalne wymagania? Czy i jakie informacje otrzymają dzieci i ich rodzice? Jakie kwestie dotyczące innych uczniów (i ich rodziców) zostały wzięte

Specjalne potrzeby mogą się wiązać z zaburzeniami umysłowymi, upośledzeniem wzroku lub słuchu, zaburzeniami mowy i komunikacji, upośledzeniem poruszania się, poważnymi zaburzeniami emocjonalnymi, zaburzeniami neurologicznymi (na przykład autyzmem), urazami mózgu, zaburzeniami umiejętności szkolnych oraz takimi problemami zdrowotnymi, jak chroniczna choroba czy ADD (ADHD).



CO ROBIĆ, JEŻELI TWOJE DZIECKO POTRZEBUJE SPECJALNEJ POMOCY?

Jeżeli Twoje dziecko potrzebuje specjalnej pomocy, szkoła przysła Ci list, w którym wyjaśnione będą wszystkie wątpliwości związane z jego postępami w nauce, do którego dołączona będzie prośba o zgodę na przeprowadzenie badań mających na celu ocenę stanu dziecka. Zwróć uwagę na fakt, że szkoła nie może przeprowadzić stosownych badań bez zgody rodziców. Przeczytaj list uważnie i upewnij się, że rozumiesz, co władze szkoły starały Ci się przekazać. Jeżeli coś jest niejasne, skontaktuj się z osobą podpisującą się pod listem i wyjaśnij wszystkie wątpliwości. Wiem, że informacja o tym, że dziecko może być opóźnione w rozwoju lub mieć zaburzenia psychiczne jest bardzo bolesna, więc dobrze jest dać sobie kilka dni na reakcję, aby uspokoić emocje i przemyśleć całą sprawę.

Po podpisaniu zgody szkoła zarządzi przeprowadzenie stosownych badań. Dobrze jest wtedy ostrzec dziecko, że będzie poddane ocenie. Powiedz to jak gdyby nigdy nic, uważając, by nie użyć takich słów jak „test” czy „sprawdzian”, aby nie przestraszyć dziecka (tak czy owak, wynik nie będzie zależeć od stopnia przygotowania). Wyjaśnij też, że dziecko nie zrobiło niczego złe. Możesz ująć to w słowa: „Szkoła chce sprawdzić, co już wiesz i nad czym trzeba popracować”. Jeżeli znasz szczegóły związane z miejscem, czasem czy procedurą oceny, podziel się nimi z dzieckiem.

W ciągu 30 dni od przeprowadzenia badania będzie podjęta decyzja o zdolności Twojego dziecka do kontynuowania nauki. Jeżeli okaże się, że wymaga to podjęcia specjalnych działań, otrzymasz stosowną informację o zebraniu, na którym podjęte zostaną decyzje dotyczące specjalnego toku nauczania dla Twojego dziecka.



WSKAZÓWKA PRAKTYKA

Na spotkaniu czasami trudno jest określić, co kto powiedział i co ostatecznie postanowiono, więc pomyśl o zabraniu dyktafonu.

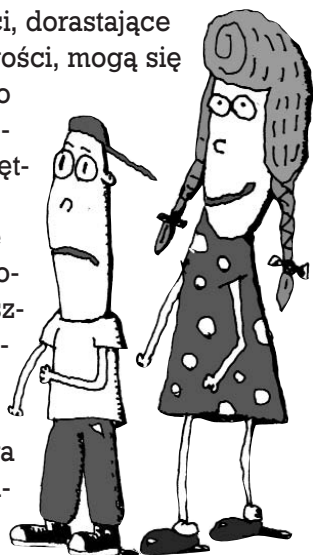
Dzięki temu będziesz mógł odsłuchać wszystko ponownie i wychwycić szczegóły, które poprzednio uszły Twojej uwadze.

pod uwagę? Jak przebiegać będzie sprawdzanie wiadomości i przyznawanie ocen? W jaki sposób będziesz dowiadywać się o ewentualnych zmianach lub problemach?

Rodzeństwo

Pewnego sobotniego popołudnia wybieracie się całą rodziną na wystawę projektów w szkole, do której chodzą Twoje dzieci. W pewnym momencie z dumą dostrzegasz, że praca Twojego starszego i utalentowanego dziecka otrzymała pierwszą nagrodę. Projekt młodszego nie został nawet wyróżniony. Najstarszy syn promienieje. Młodszy stara się ukryć smutek.

Wszyscy rodzice przekonują się, że ich dzieci, dorastające w tym samym domu i mające te same możliwości, mogą się od siebie bardzo różnić. Racja, każde dziecko posiada odmienne zdolności i talenty, ale kiedy jedno z Twoich dzieci wykazuje nieprzeciętne uzdolnienie, a pozostałe dzieci nie wyróżniają się niczym szczególnym, to zachowanie równowagi emocjonalnej w takiej rodzinie może być prawdziwą sztuką. Rodzeństwo, zwłaszcza jeżeli jest w zbliżonym wieku lub jest jednej płci, wykazuje zwykle bardzo silne współzawodnictwo. Istnieją jednak sposoby na to, aby zapewnić poczucie bezpieczeństwa dzieciom różniącym się pod względem uzdolnień.



Po pierwsze, nie zakładaj, że problem jest błahy lub go nie ma. To, że dziecko nie jest zbite z tropu, widząc same szóstki na świadectwie siostry czy główną nagrodę, którą brat wygrał w konkursie na najlepszy projekt, nie oznacza, że nie odbiera tej sprawy osobliście. Kiedy będziecie sami, możesz zapytać dziecko wprost, jak gdyby nigdy nic: „I jak oceniasz swoje wyniki?”. Korzystaj ze wskazówek podsuniętych przez pociechę. Nie szukaj jednak problemu na siłę, sądząc, że dziecko „musi” być złe lub zazdrosne o sukcesy brata lub siostry. Bardzo możliwe, że jest ono doskonale pewne swoich własnych umiejętności. Należy także pamiętać, że niektóre dzieci mogą reagować dąsami lub wesołkowatym zachowaniem w domu lub w szkole.

Spędź trochę czasu z każdym dzieckiem z osobna. Dawanie im okazji do skupienia się wyłącznie na sobie może ułatwić ujawnianie różnych osobistych spraw. Spędzanie czasu wyłącznie z mamą i tatą jest szczególnie istotne w chwili, gdy zaburzenia lub choroba brata lub siostry pochłaniają wiele czasu i energii. W takim układzie zdrowe dziecko może zazdrościć rodzeństwu skupiającemu na sobie uwagę rodziców.

Nie obnoś się z dumą. Co prawda nie ma niczego złego w samym poczuciu dumy czy okazjonalnym chwaleniu się osiągnięciami swojego utalentowanego dziecka, ale musisz mieć pewność, że zachowanie takie nie wymknie Ci się spod kontroli, zwłaszcza w obecności innego dziecka. Powiedz dzieciom, jaką wielką napawają Cię dumą, ale nie przypisuj sobie ich zasług.

Świętuj osiągnięcia wszystkich dzieci i postaraj się zachęcić je do wzajemnego wpierania się. Poświęć nieco czasu na rozmowę o tym, jakie zdolności przejawia każdy z członków rodziny. Możesz na przykład poprosić przy obiedzie, aby każdy wymienił pięć rzeczy, w których jest dobry. Albo gdy dłuży Wam się podróż, możecie zagrać w „znam osobę, która...”, nawiązując do umiejętności poszczególnych osób w rodzinie. Jeżeli to możliwe, chodźcie całą rodziną na występy, mecze i spektakle, w których występować będzie jedno z dzieci, aby pozostałe mogły dopingować brata lub siostrę.



WSKAZÓWKA PRAKTYKA

Dzieci zbliżone wiekiem często posiadają podobne zainteresowania. Dobrze jest więc, gdy rodzeństwo gra w jednej drużynie albo wspólnie uczestniczy w jednym działaniu. Jeżeli jednak Twoje dzieci nie są szczególnie zainteresowane taką współpracą, nie zmuszaj ich do tego. Niech postępują zgodnie z własną wolą. Nie zmuszaj rodzeństwa do współpracy tylko dlatego, że Tobie jest tak wygodniej.

Nie pozwalaj na szyderstwa. Dzieciom nie wolno mówić, że ich brat czy siostra jest „głupia”, czy też chwalić się: „Jestem mądrzejszy od ciebie!”. Jest to jeden z powodów, dla których warto nie ujawniać dzieciom ich wyników w testach inteligencji.

Nie porównuj dzieci ani nie pozwalaj robić tego innym osobom. Każde dziecko jest wyjątkowe i tak właśnie powinno być traktowane. Mówienie czegoś w rodzaju: „Twój brat umiał już czytać, kiedy był w twoim wieku” jedynie zaognia stosunki między rodzeństwem. Upewnij się też, że nauczyciele nie porównują młodszych dzieci do ich starszego rodzeństwa. Małe dziecko naśladowujące starszego brata lub siostrę może uznać, że nigdy im nie dorówna, więc nie ma sensu się starać.

Nie pozwól też, aby talent lub zaburzenie były jedyną cechą określającą dziecko. Twoje dzieci są specjalne z miliona przyczyn (a może i z dwóch milionów, ale w tej materii jesteś osobą stronną). Nie przeceniaj znaczenia ocen szkolnych ani nie dopuszczaj do tego, by zaburzenie przesłoniło jakiekolwiek zalety dziecka. Z tego powodu należy mówić do dzieci po imieniu, unikając określania ich mianem „bystrzaka” czy „biedactwa”.